



Nr 4 (32)/ZIMA 2013

Kwartalnik edukacyjno-informacyjny Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie

II Konferencja Naukowa „Las i historia”



**Lasy Państwowe
zapraszamy**

W przededniu obchodów Jubileuszu 90-lecia Lasów Państwowych, 9 i 10 października br., w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie odbyła się II Konferencja Naukowa „Las i historia”. Zorganizowana pod patronatem dyrektora generalnego Lasów Państwowych, **Adama Wasiaka**.



II konferencję otworzył Benedykt Roźniarek, dyrektor Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie (fot. J. Zalejska-Niczyporuk)

Pierwsza Konferencja, zorganizowana w 2011 roku, została wysoko oceniona przez naukowe środowiska leśne, a także środowiska badaczy historii gospodarczej Polski. Było to bowiem pierwsze tego typu spotkanie od wielu lat, podczas którego omówione zostały te aspekty historii leśnictwa w Polsce i na świecie, których dotychczas nie poruszano. Uczestniczący w spotkaniu leśnicy bezpośrednio zetknęli się z metodologią badań historycznych, a także zapoznali się z odmiennymi konkluzjami dotyczącymi znanych im wydarzeń z historii gospodarczej lasów.

Tegoroczna konferencja zgromadziła dziewiętnastu prelegentów z różnych ośrodków naukowych w Polsce. Uczestniczyli w niej historycy, profesorowie i naukowcy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Zielonogórskiego, Biblioteki Kórnickiej, przyrodnicy, leśnicy Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku, Polskiego Towarzystwa Leśnego, a także pracownicy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku zajmujący się hobbystycznie historią.

W ciągu dwóch dni, podczas sześciu sesji, przedstawiono następujące referaty:

- › prof. dr hab. Andrzej Grzywacz dr h.c., „Adam Loret 1884–1940?, Pierwszy dyrektor naczelny Lasów Państwowych”,
- › prof. dr hab. Władysław Chałupka, „Najstarszy polski podręcznik leśnictwa w Wielkim Księstwie Poznańskim”,
- › dr hab. Kazimierz Ilski, prof. UAM, „Drewno w *Taryfie Cen Maksymalnych* Dioklecjana”,
- › prof. dr hab. Roman Macyra, „Gospodarka w lesie”,
- › prof. zw. dr hab. Tomasz Jaworski: „Pamięć zaklęta w leśnym krajobrazie”,
- › ks. mgr Wiktor Ojrzyński, „Adam Kozłowiecki członek Polskiego Towarzystwa Leśnego”,

śna w prasie zielonogórskiej po II wojnie światowej”,

- › dr Tomasz Kargol, „Lasy jako przedmiot sporów społeczno-gospodarczych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku”,
- › mgr Justyna Rogińska, „Las splamiony piętnem pogańskiej zmysłowości”,
- › dr Edyta Bątkiewicz, „Zakopiańskie lasy Władysława Zamoy-skiego”,
- › dr Agnieszka Jakuboszczak, „Zespoły parkowe w XVIII–XIX w.”,
- › dr Edward Marszałek, „Udział leśników w powojennym zagospodarowaniu Bieszczadów do 1956 roku”,
- › dr Anna Kotłowska, „Sosna w literaturze greckiej”,
- › mgr Małgorzata Chmielarz, „Ochrona drzew w Egipcie bizantyńskim”,
- › mgr Michał K. Nowak, „Symbolika buka i jodły w *Popiołach*



Prof. Władysław Chałupka z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku, wygłaszający referat o najstarszych podręcznikach leśnictwa (fot. J. Zalejska-Niczyporuk)



Koniec roku kalendarzowego to czas na podsumowanie, refleksję i plany na przyszłość. Rok 2013 należał do bogatych w wydarzenia w naszym ośrodku. Wiele z nich wpisało się w ogólnopolską kampanię: „Lasy Państwowe. Zapraszamy”.

Rozstrzygnęliśmy ogólnopolski konkurs na scenariusz lekcyjny pt.: „Użytkowanie przyrody nie jest złe” oraz konkurs na fraszkę pt.: „Zabij śmiechem złe zwyczaje”. Najlepsze z ocenianych prac zamierzamy wydać drukiem w przyszłym roku.

W tym roku odbyła się siódma edycja ogólnopolskiego konkursu krasomówczego „Bajarze z Leśnej Polany”, dziewiąty festyn edukacyjny „Spotkanie z lasem”, trzecia edycja międzynarodowego pleneru artystycznego „Inspiracje leśne III”, dwunasta z kolei uroczystość „Dnia Ziemi” oraz pierwszy ogólnopolski „Turniej nalewek”. Ważnym wydarzeniem w naszym ośrodku było bicie światowego rekordu Guinnessa w kategorii „Największe zgromadzenie ludzi przebranych za drzewa”, które zakończyło się sukcesem.

Jesienią bieżącego roku odbyła się druga z kolei konferencja pt.: „Las i historia”, w której uczestniczyło ponad 100 przedstawicieli z różnych środowisk naukowych naszego kraju.

Z ważniejszych pozycji wydawniczych wydaliśmy drukiem

okazałą książkę pt.: „Polskie ekspozycje łowieckie” oraz album dzieł artystycznych profesora Kazimierza Rykowskiego pt.: „Między nauką a sztuką, czyli jak być leśnikiem” oraz 12. tom „Studiów i Materiałów Ośrodka Kultury Leśnej”.

Z myślą o przyszłorocznym jubileuszu 90-lecia Lasów Państwowych wydrukowaliśmy kalendarz na 2014 rok z rycinami mundurów leśnych okresu międzywojennego.

W salach muzealnych eksponowaliśmy dziewięć wystaw czasowych. W Pokazowej Zagrodzie Zwierząt przyszły na świat cztery żubry płci męskiej, a imiona dla nich wyłonił ogólnopolski konkurs.

Aktualnie konkretyzujemy plany na przyszły rok, w którym nie zabraknie akcentów jubileuszowych Lasów Państwowych.

Korzystając z okazji zbliżającego się przełomu roku życzę wszystkim czytelnikom i gościom ośrodka samych radosnych dni w Nowym Roku.

Benedykt Roźmiarek, dyrektor
Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie



Nesotyń Świat

Światowy rekord pobity



Certyfikat potwierdzający uznanie Światowego Rekordu Guinnessa w kategorii: „Największe zgromadzenie ludzi przebranych za drzewa” w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie 30 września 2013 roku.



Moment bicia światowego rekordu w kategorii na „Największe zgromadzenie ludzi przebranych za drzewa”, w którym uczestniczyło 516 osób (fot. K. Ziolkowska)

Zapraszamy

Wystawy stałe

w Muzeum Leśnictwa:

„Kulturotwórcza rola lasu”
„Dzieje leśnictwa w Polsce”
„Spotkanie z lasem”

„Diorama – grąd środkowoeuropejski w aspekcie wiosennym”

„Diorama – świerczyna borealna w aspekcie zimowym”

„Gatunki leśne z Czerwonej Księgi”

„Technika leśna”, „Ochrona lasu”

Wystawy czasowe

w Muzeum Leśnictwa:

Polskie szable i pałasze XX wieku ze zbiorów Pawła Komorowskiego (do marca 2014 r.)

Wystawa „Motywy przyrodnicze na ceramice ze zbiorów Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku” (do marca 2014 r.)

„Drzewa i pomniki przyrody” w grafice Aleksandry Wachniewskiej (do lutego 2014 r.)

Malarstwo

Antoniego Wiśniewskiego (do 31 marca 2014 r.)

Zajęcia terenowe

dla dzieci i młodzieży

prowadzone w parku-arboretum:

„Tropy i ślady zwierząt”

„Ssaki leśne”

„Leśni detektywi”

„Żubrowe ciekawostki”

Zajęcia muzealne

dla dzieci i młodzieży

prowadzone w Muzeum Leśnictwa:

„Gatunki leśne z Czerwonej Księgi”

„Budowa warstwowa lasu”

„Spotkanie z lasem”,

„Zagrożenia lasu”

Informacje dotyczące zajęć:

tel. (62) 761-50-45,

e-mail: okl@okl.lasy.gov.pl



Imiona dla żubrów



Laureaci konkursu na imiona dla żubrów z gołuchowskiej zagrody z tabliczkami, na których umieszczone są wybrane przez jury propozycje imion (fot. J. Wróbel-Mróż)

Polistek, Popłoch, Polin, Poleś to imiona żubrów, które przysły na świat w tym roku w gołuchowskiej zagrodzie. Zostały wybrane spośród propozycji nadesłanych z całej Polski na konkurs pn.: „Imiona dla żubrów”.

W ramach organizowanej już cyklicznie zabawy napłynęły 554 imiona. Jednak nie wszystkie propozycje wzięły udział w wydarzeniu. Zakwalifikowane zostały tylko te, które zaczynały się na litery „Po” i te, które nie zostały ujęte w „Księdze Rodowodowej Żubrów”. Ostatecznie po weryfikacji pozostały 292 pomysły i spośród nich wybrano imiona dla czterech gołuchowskich zwierzaków.

Imię Polistek otrzymał byk z 10 maja – pomysł **Weroniki Witkowskiej** z Gimnazjum w Gołuchowie. Popłoch – tak nazywa się żubr urodzony 22 maja, jest to propozycja uczniów z **klasy Vc z SP nr 17 w Kaliszu**. Dla dwóch ostatnich żubrów (z 18 sierpnia i 2 września) imiona przysłały uczennice Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Kaliszu: Polin – **Jagoda Matecka** i Poleo – **Aleksandra Górska**.

O j c e m wszystkich tego-
rocznych żu-
brów jest Pogaj,
a matkami: Po-
lna II, Podusta,
Poinsecja II i Po-
cieszka. Młode
zwierzęta otrzy-
mały swoje nu-
mery rodowodo-
we, a ich imiona

trafiły do „Księgi Rodowodowej Żubrów”, prowadzonej przez Białowieski Park Narodowy.

Uroczystość nadania imion odbyła się w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie 7 listopada br. Pomysłodawcy nazw dokonali symbolicznego nadania imion gołuchowskim żubrom i otrzymali upominki, wśród których znajdowały się pluszowe żubrzyki.

Joanna Zalejska-Niczyporuk



Uczestnicy wydarzenia zwiedzili wystawy w Muzeum Leśnictwa Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie (fot. J. Wróbel-Mróż)

Z pomocą kasztanowcom

Od piętnastu lat polskie kasztanowce zmagają się z atakującym je owadem – szrotówkiem kasztanowcowiaczkiem. Niestety ten niewielki motyl jest na tyle inwazyjny, że walka drzew bez pomocy ludzi skazana jest na niepowodzenie. Z tego też powodu w Polsce i innych europejskich krajach dotkniętych plagą szrotówka podejmuje się szereg działań w celu ratowania tych pięknych drzew.

Jedną ze sprawdzonych metod jest coroczne, dokładne zebranie opadłych liści i ich spalenie lub kompostowanie. W ten sposób niszczy się poczwarki szrotówka zimujące w listowiu, a tym samym ogranicza populację motyla.

W ciągu roku pojawiają się w Polsce aż trzy pokolenia tego owada. Z jaj złożonych przez dorosłą samicę rozwijają się gąsienice żerujące na liściach. Ubytek tkanki liściowej prowadzi do osłabienia drzewa, a niekiedy jego usychania. Efekt pasożytowania widoczny

jest gołym okiem. Liście brązowieją i przedwcześnie opadają, powodując wymuszony spoczynek kasztanowca, i jesienią – nawet w październiku – na drzewie ponownie mogą pojawić się liście i kwiatostany. Zakłócenie rytmu rozwojowego sprawia, że kasztanowiec nie wchodzi w normalny stan spoczynku zimowego i jest narażony na przemarzanie.

Co prawda szrotówek ma swoich naturalnych wrogów w postaci m.in. sikor, pokrzewek, wróbli, niektórych pajęczaków oraz owadów, jednak siły natury w tym wypadku nie są wystarczające. Dlatego też stosuje się dodatkowo pułapki lepowe i feromonowe oraz iniekcje do pni i gleby, które mają zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. Metody mechaniczne i biologiczne ze względu na swój proekologiczny charakter nie budzą kontrowersji.

Grabienie liści pod kasztanowcami rokrocznie odbywa się w parku-arboretum Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie. W kolejnej już



Uczniowie z Gimnazjum nr 3 w Kaliszu podczas akcji „Ratujemy kasztanowce” (fot. J. Wróbel-Mróż)



Młodzież z Gimnazjum w Gołuchowie grabiąca liście pod kasztanowcami (fot. J. Wróbel-Mróż)



II Konferencja Naukowa „Las i historia”

[cd. ze str. 1]

Stefana Żeromskiego”,

› dr inż. Jarosław Krawczyk, „Walery Wróblewski. Leśnik, bohater Powstania Styczniowego”,

› mgr inż. Krzysztof Łaziuk, „Przetrwało w pamięci – powstania narodowe na obszarze Puszczy Knyszyńskiej w ludowych przekazach”.

Już z samego rozpoznania tytułów wystąpień wynika różnorodność podejmowanych zagadnień, a także duży rozrzut terytorialny.

Pierwsze wystąpienie (prof. dr hab. Andrzej Grzywacz dr h.c.), dotyczyło osoby Adama Loreta, twórcy nowoczesnej administracji leśnej w Polsce. To przemówienie bezpośrednio nawiązywało do rozpoczynających się obchodów jubileuszu Lasów Państwowych. Podkreśliło tym samym rolę konferencji i historii lasów w obecnie zachodzących procesach administracyjnych, gospodarczych i kulturowych we współczesnych lasach.

Omawiana problematyka lasów i leśnictwa w starożytności uświadamiała wagę działań gospodarczych związanych z lasem w tamtym okresie i bardzo skomplikowane relacje kulturowe połączone z tymi zagadnieniami.

Kilka wystąpień odnosiło się do XIX wieku. Związane to jest z prowadzonymi przez poszczególne ośrodki naukowe badaniami nad historią gospodarstwa rolnego w Wielkopolsce, gdzie gospodarka leśna była niejako „dodatkiem”. Z upływem czasu stawała się dość znaczącym elementem majątku i to w dodatku ściśle nadzorowanym



O taryfie cen za drewno w cesarstwie rzymskim opowiadał Kazimierz Iłski (fot. J. Zalejska-Nieczporuk)

przez administrację państwową. Równie ważnym tematem tego okresu są niezmiennie zrywy narodowe, których przebieg powiązany jest z lasami. Przy zgłębianiu historii powstania styczniowego badacze, zwłaszcza leśnicy, rozpoznali dość licznych uczestników związanych zawodowo z lasem i jego zarządzaniem.

Bardzo ciekawym obszarem zainteresowań historyków staje się historia gospodarza kresów wschodnich, a zwłaszcza Zachodniej Galicji. Przesunięcie granic Polski na zachód w 1945 roku uniemożliwiło prowadzenie badań naukowych nad historią tamtych ziem w ogóle, a nad historią gospodarczą w szczególności. Dopiero powstanie niepodległego państwa ukraińskiego, umożliwiło badaczom dostęp do tamtejszych archiwów.

Kilkunastoletnie badania na źródłach umożliwiają dopisanie nieznanych aspektów historii. Tak też stało się w referacie dr hab. Krzysztofa Ślusarka z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który stworzył mapę leśistości Galicji w 1843 roku. Na tym przykładzie wydaje się, że kontynuowanie badań nad gospodarką leśną w oparciu o zasoby archiwów we Lwowie, Stanisławowie i Łucku, umożliwi odkrycie wielu nieznanych dotychczas aspektów historii gospodarczej leśnictwa, tym bardziej, że to właśnie Lwów w końcu XIX wieku był kolebką Polskiego Towarzystwa Leśnego i prekursorem nowoczesnego leśnictwa w Polsce.

Bardzo istotne dla historii współczesnej było wystąpienie dr Edwarda Marszałka, dotyczące powojennej historii Bieszczad i udziału leśników w zagospodarowaniu tamtejszych terenów. Okazało się, że większość archiwaliów tamtych terenów znajduje się wprawdzie w stosownym miejscu, ale znacząca część stanowi nadal zasób

archiwów zakładowych w Lasach Państwowych. Umiejętność poruszania się po tych materiałach połączona z pasją badacza, umożliwia praktyczne napisanie historii Bieszczad i tamtejszych leśników. Przedstawiony referat jest znaczącym krokiem w tym kierunku.

Opracowań podczas konferencji wysłuchało ponad stu uczestników. Wśród słuchaczy byli pracownicy funkcyjni dyrekcji regionalnych Lasów Państwowych (Wrocław, Kraków, Poznań), pracownicy naukowci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, studenci Wydziału Leśnego UP w Poznaniu (koło historyków), pracownicy okolicznych muzeów w Pleszewie, Kaliszu, Opatówku, Muzeum Narodowego w Poznaniu, leśnicy z kilku okolicznych nadleśnictw, a też słuchacze Uniwersytetu Trzebieżowego.



Krzysztof Łaziuk omawiający powstania narodowe z obszaru Puszczy Knyszyńskiej (fot. J. Zalejska-Nieczporuk)

W trakcie rozmów zarówno uczestnicy konferencji jak i słuchacze, podkreślali konieczność organizacji takich spotkań i wymiany myśli. Kilku słuchaczy wręcz prosiło o zapisanie ich na następną konferencję zgłaszając gotowe tematy. Goście z Zielonej Góry podkreślali konieczność rozszerzenia referatów o grono pracowników naukowych Wydziału Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, a także Uniwersytetu Olsztyńskiego, gdzie prowadzone są badania nad historią lasów i leśnictwa Dolnego Śląska i Prus.

Po zakończeniu dwóch konferencji dotyczących historii lasu i leśnictwa wydaje się, że zakładany w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie trzy lata temu cel rozpoczęcia aktywizacji środowisk akademickich w kierunku badań historycznych, został osiągnięty. Dzisiaj pozostaje nam pielęgnować nawiązane kontakty i je poszerzać. Należy też zastanowić się nad zmianą formuły organizacyjnej konferencji. Dotychczasową, polegającą na prezentacji referatów zaproszonych naukowców, zastąpić formułą mieszaną, tj. obok kilku zaproszonych uczonych, pozwolić na prezentację (w formie druku) referatów nadsyłanych z całej Polski. Ta część, w celu utrzymania poziomu naukowego, musiałaby podlegać merytorycznej weryfikacji organizatorów.

Konrad Bul

Nowości wydawnicze

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie wydał kalendarz na 2014 r. ze zdjęciami mundurów leśnych z okresu międzywojennego. Zestaw zawiera miniatury uniformów ze zbiorów Ośrodka.

Pozycja ta została wydana w związku z 90-leciem Lasów Państwowych.

Redakcja



Mundury Leśne
Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie



Z pomocą kasztanowcom

[od. ze str. 3]

edycji ratowania drzew wzięło udział blisko 200 uczniów z Gimnazjum w Gołuchowie, Gimnazjów nr 2, 3 i 4 w Kaliszu oraz Gimnazjum w Kościelnej Wsi. Uczniowie grabili i ładowali do worków liście w pięciu wyznaczonych miejscach. W podziękowaniu za pracę zwiedzili wystawy w Muzeum Leśnictwa i otrzymali słodki poczęstunek.

Miłą pamiątką z akcji były nasiona kasztanowców, które niektórzy zabrali ze sobą do domu. Kasztany, kojarzące się z dobrą zabawą w tworzenie figurek, dla leśnych zwierząt są bardzo dobrym, bogatym w skrobię pokarmem. Z tego też powodu Ośrodek każdej jesieni organizuje akcję zbierania kasztanów i żołądź dla zwierząt z pokazowej zagrody. W tym roku przystąpiło do niej siedem szkół. Wszystkim bardzo dziękujemy!

Alicja Antonowicz



Gimnazjaliści z kaliskiej dwójki ze zgrabionymi liśćmi kasztanowca (fot. J. Wróbel-Mróż)



Młodzież grabiąca liście: u góry – z Gimnazjum w Kościelnej Wsi, na dole – z Gimnazjum nr 4 w Kaliszu (fot. J. Wróbel-Mróż)

Wydarzenia



W Ośrodku Kultury Leśnej 6 grudnia br. uczniowie klasy IV z Zespołu Szkół w Kościelnej Wsi uczestniczyli w warsztatach mikołajkowych, na których wykonywali ozdoby choinkowe (fot. J. Wróbel-Mróż)



Po warsztatach mikołajkowych uczniowie z Kościelnej Wsi własnoręcznie wykonane ozdoby zawiesili na choince, która stała w budynku administracyjnym Ośrodka (fot. J. Wróbel-Mróż)



W dniach 6-8 grudnia 2013 r. w Ośrodku odbyły się warsztaty studentów Wydziału Leśnego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu z zakresu edukacji przyrodniczo-leśnej (fot. J. Wróbel-Mróż)



W sali kolumnowej „Powozowni” 20 grudnia br. odbył się koncert pn.: „Z wesola nowina, czyli biesiada wigilijna” w wykonaniu solistów Teatru Muzycznego w Poznaniu (fot. J. Zalejska-Niczyporuk)



Zabij śmiechem złe zwyczaje

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie we współpracy z Regionalną Dyрекcją Lasów Państwowych w Poznaniu oraz Nadleśnictwem Łopuchówko, zorganizował ogólnopolski konkurs na fraszkę pn.: „Zabij śmiechem złe zwyczaje”.

Do konkursu stanęło 37 autorów z różnych stron Polski. Uczestnicy – osoby w różnym wieku (od siedmioletnich dzieci po osoby mające ponad 80 lat), nadesłali 117 krótkich utworów lirycznych pisanych wierszem. Zgodnie z regulaminem fraszki piętnowały negatywne postawy człowieka wobec lasów, parków i ogrodów.

Jury pod przewodnictwem Benedykta Roźniarka, dyrektora OKL, oceniło utwory pod kątem zgodności z tematem oraz formą literacką. Brano również pod uwagę poprawność językową oraz merytoryczną. Nie bez znaczenia było także zaangażowanie emocjonalne autora.

Opinię na temat fraszek przygotowała prof. Halina Zgólkowa, wykładowca z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, członek jury konkursowego, w której stwierdziła, że „Emocjonalność, zaangażowanie i pasja ujawnione przez poetów-amatorów są warte uwagi i szacunku”.

Komisja konkursowa wyboru najlepszych fraszek dokonała 4 listopada br. Przyznano trzy nagrody oraz cztery wyróżnienia. Ponadto



Nagrodę Aleksandra Chwalisz, laureatce III miejsca, wręczył Zbigniew Kusza, zastępca dyrektora Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie (fot. K. Ziółkowska)



Kasper Badowski wyróżniony w konkursie na fraszkę otrzymał dyplom i upominek w postaci albumu, kalendarza oraz materiałów edukacyjnych ośrodka (fot. K. Ziółkowska)

nadano dwie nagrody specjalne Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu i Nadleśniczego Nadleśnictwa Łopuchówko.

W miłej atmosferze, 15 listopada 2013 r., w ośrodku odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród. Na zakończenie laureaci wraz z przybyłymi rodzinami zwiedzili Muzeum Leśnictwa oraz odwiedzili zwierzęta w pokazowej zagrodzie.

Z nadesłanych fraszek wybrano 65 utworów, które w przyszłym roku zostaną wydane w formie antologii.

Joanna Zalejska-Niczyporuk

Wyniki konkursu:

Bogdan Krajewski – I nagroda za cały trójelementowy cykl tekstów, ze szczególnym dostrzeżeniem fraszki *O... wężyca, czyli samicy węża*,

Maciej Gardziejewski – II nagroda za cały trójelementowy cykl, ze szczególnym dostrzeżeniem fraszki – aforyzmu *Dziedzictwo*,

Aleksandra Chwalisz – III nagroda za cały trójelementowy cykl, ze szczególnym uwzględnieniem tekstu zatytułowanego *Na polanie*,

Piotr Piela – pierwsze wyróżnienie za trójelementowy cykl aforyzmów,

Apoloniusz Ciołekiewicz – drugie wyróżnienie za trójelementowy cykl czterowersowych fraszek ze szczególnym uwzględnieniem tekstu pod tytułem *Czasem*,

Tadeusz Charmuszko – trzecie wyróżnienie za trójelementowy cykl dowcipnych tekstów ze szczególnym uwzględnieniem fraszki epitafium *Nagrobek brudas*,

Kasper Badowski – czwarte wyróżnienie za dwa teksty: *Czyścioch* i *Grzybiarze – bałaganiarze*.

• Nagroda specjalna Regionalnego Dyrektora Lasów Państwowych w Poznaniu:

Tadeusz Haftaniuk za utwór *Polaków rozmowy*.

• Nagroda specjalna Nadleśniczego Nadleśnictwa Łopuchówko:

Piotr Piela za fraszkę *Konsekwencje*.

Nagrodzone fraszki

O... wężyca, czyli samicy węża

Wężyca, widząc węża, na leśnym śmietniku,
kusi go, przęć ciało: „Chodź ze mną
chłopczyku.”
„Co ci skarbie – ten mówi – przychodzi
do głowy?
Jestem stary. Zużyty. Do tego gumowy.”

Bogdan Krajewski (I nagroda)

Dziedzictwo

Na epokę **Oświecenia**,
pracowały pokolenia.

Maciej Gardziejewski (II nagroda)

Na polanie

Pragnął czułe słówka,
szepać jej do uszka,
Ale w bok go gniotła,
po konserwie puszka.

Aleksandra Chwalisz (III nagroda)

Życzenie

Nos różowo winien świecić
temu, który w lesie śmieci.

Sprawiedliwość

Psy do lasu wpuścił dzikie
teraz w krzakach drży przed dzikiem.

Piotr Piela (pierwsze wyróżnienie)

Czasem

Oprócz zwykłego dzika
w świerkach czy dąbrowach
Pojawia się niekiedy
i świnia s-quadowa...

Apoloniusz Ciołekiewicz (drugie wyróżnienie)

Nagrobek brudas

To przestroga dla was,
Ukochane dzieci:
Zginął młodo brudas
Pod zwałami śmieci!

Tadeusz Charmuszko (trzecie wyróżnienie)



Tu byliśmy

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Jedlcu 13 listopada 2013 r. gościł leśnik – pracownik Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie. Podczas półtoragodzinnej pogadanki poruszył



Prelekcja dotycząca budowy warstwowej lasu (fot. B. Włodarczyk)

tematy związane z ochroną przyrody i gatunkami chronionymi. Wyjaśnił uczniom, jak należy zachowywać się w lesie, co można a



Światelka na choince – darze od kaliskich leśników dla mieszkańców Kalisza zapalił Janusz Pęcherz, prezydent miasta i Mirosław Niczyporuk, zastępca nadleśniczego (fot. J. Turowski)

czego nie powinniśmy robić podczas plenerowych wędrówek. Leśnik wytłumaczył także, dlaczego drzewa tracą liście jesienią, jakie zwierzęta żyją w naszym kraju oraz przypomniał budowę warstwową lasu.

Przed Ratuszem w Kaliszu 8 grudnia br. odbyły się **Mikołajki Kaliskie**, podczas których zapalono światelka na 19-metrowej choince – świerku – darze Nadleśnictwa Kalisz. W trakcie festynu, obok licznych atrakcji przygotowanych przez leśników kaliskich i miasto Kalisz, pracownicy ośrodka prowadzili warsztaty malowania ptaków. Chętni rysowali na brzoźowych krążkach rodzime gatunki, takie jak bogatka, kowalik, zięba. W nagrodę za swoją pracę otrzymywali karmę dla naszych skrzydlatych przyjaciół, specjalnie na tę okazję przygotowaną w kształcie bombki.



Warsztaty malowania ptaków na drewnianych krążkach (fot. J. Turowski)

Na scenie, na której odbywały się spektakle i inscenizacje, pracownicy ośrodka przeprowadzili konkurs z wiedzy o lesie. Młodzież odpowiadała na pytania związane z rodzimą fauną i florą, jak poprawnie zachowywać się w lesie, a także czy lasów w Polsce przybywa?

Całe wydarzenie, które wiązało się z kampanią „Lasy Państwowe. Zapraszamy”, uświetnił koncert sygnalistów Nadleśnictwa Kalisz.

Joanna Zalejska-Niczyporuk

Nagrodzone fraszki

Czysciochy

Dzisiaj już się nikt nie głodzi,
ale śmieci gdzie wywozi!!!
Lasy polskie są zielone,
ale także zaśmiecone.
Každy czyści swoje ciało
o czystości lasów myśli mało.

Grzybiarze – bałaganiarze

Szli grzybiarze do lasu,
narobili hałasu.
Grzybki dobre pozbiali,
a niedobre podeptali i las pozaśmiecali.
Zwierzę teraz co ma jeść?
Pyta mrówka, pyta jeź.
W lesie dobra są dla ludzi,
staraj się więc tam nie brudzić.

W twoim domu zwier nie śmieci,
a więc zabierz z lasu swoje śmieci.

Kasper Badowski (czwarte wyróżnienie)

Konsekwencje

Segregować nie miał czasu,
wolał śmieci wieźć do lasu.
Dziś na grzyby chce wziąć dzieci,
ale w lesie tylko śmieci.

Piotr Piela

**(nagroda specjalna Nadleśniczego
Nadleśnictwa Łopuchówko)**

Polaków rozmowy

To tradycja jest rodzinna
Zresztą nie mam teraz czasu
Tak synowi odrzekł ojciec
Wioząc śmieci wprost do lasu

Wszyscy wożą dookoła
Całej wioski to maniera
Nie znam słowa segregacja
Las opłaty nie pobiera

Tato Twoje oszczędzanie
Nie jest warte funta kłaków
Czas na zmianę mentalności
Złych nawyków u rodaków

Uczmy zatem nasze dzieci
Aby dziś segregowały
Zaś następne pokolenia
Wstydzić za nich nie musiały

Tadeusz Haftaniuk

**(nagroda specjalna Dyrektora
Regionalnej Dyrekcji
Lasów Państwowych w Poznaniu)**



Rebusy

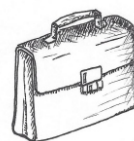
Rozwiąż rebusy i poznaj gatunki, które są pod ochroną.



zię + dół



o = ó, a + a



w = szk



ń = ni + asta



dronka + sza



wia

k = cz



piś +



yk + eh



Rozwiązanie: żółty, trawka grzebiennik, trawka długodziób, sóweczka, bielik, koszałka

HUMOR



Wydawca: Ośrodek Kultury Leśnej, ul. Działynskich 2, 63-322 Gołuchów, tel./faks (62) 761-50-45, 761-50-46, www.okl.lasy.gov.pl, e-mail: okl@okl.lasy.gov.pl

Redakcja: Barbara Czolnik – redaktor naczelny, Alicja Antonowicz, Joanna Zalejska-Niczyporuk

Stała współpraca: Rafał Walendowski

Opracowanie i skład: Joanna Zalejska-Niczyporuk

Fotografie: Jarosław Turowski, Barbara Włodarczyk, Joanna Wróbel-Mróż

Joanna Zalejska-Niczyporuk, Karolina Ziółkowska

Korekta: Katarzyna Wawrzków

Druk: Zakład Poligraficzny Super Print, ul. Kaliska 67, 63-300 Pleszew



Występowanie

Zasięg występowania żbika jest względnie szeroki, jednak mocno rozczłonkowany. Obejmuje Europę (Szkocja, Półwysep Iberyjski, środkowa Francja i Niemcy, Półwysep Apeniński, Sardynia i Sycylia), Azję Mniejszą i Kaukaz po północno-zachodnie Chiny i środkowe Indie oraz północną Afrykę (Stahl i Artois 1995, Nowell i Jackson 1996). W Europie żyje pięć podgatunków z rodzaju *Felis* w oderwanych od siebie zasięgach. Polskę zasiedla podgatunek *Felis s. silvestris* (Schreber 1775).

W średniowieczu żbik zamieszkiwał cały obszar naszego kraju, a w XIX wieku notowany był niemalże w całej południowej, środkowej i północno-wschodniej Polsce. Zasięg występowania gatunku kurczył się jednak gwałtownie, tak że w XX wieku podjęto kroki, aby go chronić.

W 1927 r. żbik został uznany za gatunek łowny, w 1946 r. wprowadzono całoroczny okres ochronny, a w 1952 roku objęto gatunek ochroną całkowitą. Pomimo tego okaz zmniejszył swój zasięg oraz liczebność. Jeszcze w latach 60. wykazywany był w większości dużych kompleksów leśnych polskich Karpat, obserwowany był na Wielkiej Raczy w Beskidzie Żywieckim, na Pogórzu Ciężkowickim, w Pieninach, Beskidzie Sądeckim i Tatrach (Wolsan i Okarma 2001).

Obecna sytuacja gatunku jest bardzo zła, gdyż bytuje on jedynie na Pogórzu Przemyskim i Dynowskim, Górach Słonnych i w Bieszczadach oraz w części Beskidu Niskiego (Magurski Park Narodowy i Nadleśnictwo Gorlice). Liczebność krajowej populacji szacowana jest na poziomie poniżej 200 osobników (Okarma i in. 2002). Polska populacja żbika ma charakter brzegowy i stanowi północną granicę występowania. Rzeczywiste rozprzestrzenienie jest jednak nieznane, gdyż krzyżuje się z kotem domowym.



Żbik w środowisku naturalnym (fot. Arch. OKL)

Cechy gatunku

Żbik jest ssakiem z rzędu drapieżnych, z rodziny kotowate. Wyglądem przypomina kota domowego, ale jest od niego większy i cięższy. Ma też grubsze i mocniejsze łapy oraz dłuższą i ciemniejszą sierść. Przednie kończyny mają pięć palców zaopatrzonych w wysuwane pazury, tylne są czteropalczaste. Sierść przybiera kolor od burożółtej do ciemnoszarej z niezbyt wyraźnymi, czarnymi pręgami na bokach ciała i łapach. Wzdłuż grzbietu do nasady ogona biegnie wyraźna ciemna pręga. W porównaniu do kota domowego ogon żbika jest wyraźnie grubszy i puszysty, z czarnymi pierścieniami i ciemną końcówką. Żbik ma też szerszą głowę i krótsze oraz bardziej zaokrąglone uszy. Wokół czerwono-brązowego nosa wyrastają długie wąsy czuciowe.

Samce są wyraźnie większe od samic. Masa ciała dorosłych samców wynosi 6–10 kg, a samic 4–6 kg. Długość ciała

dorosłego osobnika wynosi 80–125 cm, w tym na ogon przypada 28–35 cm. Dorosłe żbiki posiadają po obu stronach odbytu gruczoły przyodbytowe, których wydzielinę zwierzęta wykorzystują do znakowania terenu.

Żbik mruczy podobnie jak kot z tym, że wydaje niższe dźwięki. Ma doskonały słuch, w czym pomagają mu uszy obracające się o 180 stopni. Węch jest znakomicie rozwinięty, dzięki czemu potrafią wykryć pokarm ukryty pod śniegiem. Doskonale wspinają się na drzewa. Zdeenerwowany żbik kładzie uszy, szeroko otwiera pysk i głośno prycha.

Biotop

Żbiki prowadzą samotny tryb życia z wyjątkiem okresu godowego. Preferują lasy liściaste lub mieszane, mniej zwarte, a także młode drzewostany z bogatym podszytem. Spotkać je można na polanach oraz przy granicy lasu z łąkami i polami, gdzie zdobywają pokarm. Zobaczyć je można też w porośniętych krzewami dolinach rzek i potoków.

Ciekawostki

Żbik może krzyżować się z kotem domowym dając płodne potomstwo.

Tropy żbika są czteropalczaste, mimo że posiada on pięć palców w przednich łapach. Wewnętrzny palec znajduje się na tyle wysoko, że nie pozostawia śladów.

Jest bardzo tajemniczym zwierzęciem, trudnym do obserwacji, dlatego nie potrafimy dobrze ocenić jego liczebności i zasięgu występowania.

Skóry żbika używano do uśmierzania dolegliwości reumatycznych, okrywając nią bolące miejsca.

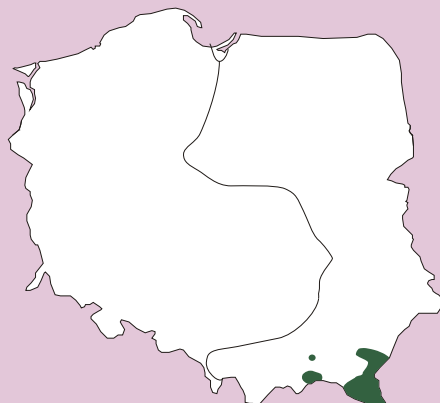
Ściegna żbika, bardzo wytrzymałe, były używane do wyrobu strun w średniowiecznych instrumentach muzycznych.

Wyraz żbik ma ten sam rdzeń, co słowo żdźbło, bo dawniej to był zdeb, zdrobniały zdbik, który dał w uproszczeniu żbika.

Aspekt żbiczej natury możemy znaleźć w literaturze – Kmicic „ciskał się jak ranny żbik w swej gospodzie”.

W niewoli żbiki dożywają 12–15 lat, czas życia w naturze jest nieznany.

W ogrodach zoologicznych w Polsce żyje ponad 20 osobników.



Zasięg występowania żbika w Polsce
(źródło: „Polska czerwona księga zwierząt. Kręgowce”, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 2001)

Polują samotnie o zmierzchu lub nad ranem. Potrafią się bezszelestnie skradać, zwinnie wspinać.

Terytoria poszczególnych osobników są od siebie wyraźnie oddalone. Granice są znakowane moczem i odchodami. Arealy samców są kilkukrotnie większe niż samic. Terytoria samic są nieduże i w małym stopniu nakładają się na siebie. Przeciętnie rewir obejmuje kilkaset hektarów, ale może nawet osiągnąć powierzchnię 8700 ha.

Żbik opuszcza własne terytorium tylko w poszukiwaniu partnera lub podczas srogiej zimy, gdy zabraknie mu pożywienia. Na swoim terenie ma stałe miejsca snu i wypoczynku. Wykorzystuje do tego zagłębienia i szczeliny skalne, spróchniałe, martwe pnie drzew i opuszczone nory borsuka lub lisa. Wypoczywa w zagłębieniach podłoża, w gęstych zaroślach, a na terenach podmokłych na suchych kępach traw. Żbiki są aktywne późnym popołudniem i o świcie. W ciągu doby mogą pokonać odległości od 4 do 12 km.

Pożywienie

Podstawę pokarmu żbika stanowią drobne gryzonie, głównie myszy oraz wiewiórki, krety, młode zające. Rzadko zjada też ptaki i ich jaja. Zdarza mu się upolować koźle sarny. Żywi się również większymi owadami, takimi jak np. chrabąszcz majowy. Zimą nie gardzi padliną.

Rozmnażanie

Ruja u żbików występuje od stycznia do marca. W tym czasie samce potrafią przemierzać nawet po kilkanaście kilometrów w poszukiwaniu partnerki. Ciąży trwa 63–69 dni. Młode przychodzące na świat na przełomie kwietnia i maja są ślepe i ważą od 65 do 163 g. W miocie są przeważnie 3–4 kocięta. Samiec nie zajmuje się potomstwem. Samica karmi młode mlekiem przez około 6–7 tygodni. Młode żbiki usamodzielniają się po 5–6 miesiącach, a po 10–12 uzyskują dojrzałość płciową, jednak dopiero po 2–3 latach są w pełni dojrzałe.

Gniazda

Ten dziki kot ukrywa gniazda pod korzeniami zwalonych drzew, w zwałowiskach gałęzi. Wykorzystuje też opuszczone lisie nory, duże dziuple jak również porzucone lub rzadko uczęszczane budynki.

Zagrożenia

Naturalnymi wrogami żbika są wilki, dziczące psy, a w przypadku kociąt także lisy, kuny i duże ptaki szponiaste. Na stan populacji negatywny wpływ mają również zmiany środowiskowe takie jak fragmentacja siedlisk leśnych i istnienie dróg szybkiego ruchu przebiegających pomiędzy kompleksami. Zanikaniu żbików sprzyja też obecność monokultur leśnych i jednowiekowych drzewostanów, jak również brak



R. Walendowski, Żbik (akwarela)

rozwinętych pięter lasu, co powoduje zmniejszanie zasobów pokarmowych i możliwości ukrycia się.

Nie bez znaczenia jest bardzo mała liczebność gatunku, co stwarza duże zagrożenie dla zmienności genetycznej populacji. Duży wpływ na zanikanie ma fakt krzyżowania się żbików z kotem domowym. Problem ten jest istotny w rejonach, gdzie następuje wzrost zaludnienia, co pociąga za sobą większą liczebność kotów domowych, które przenoszą choroby i pasożyty. Zdarza się, że żbiki giną pod kołami samochodów. Nierzadkie są również przypadki kłusownictwa.

Ochrona

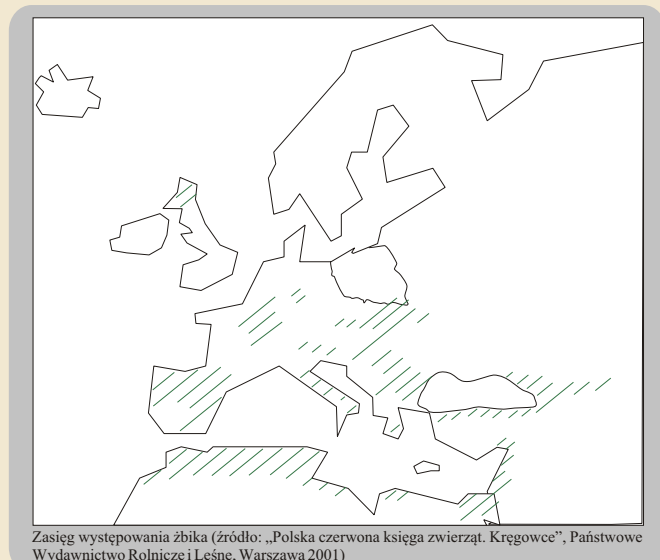
Żbik w prawie międzynarodowym podlega postanowieniom Konwencji Waszyngtońskiej (CITES) – Załącznik II i Berneńskiej – Załącznik III oraz Dyrektywie Siedliskowej – Załącznik IV. W Polsce od 1952 roku objęty jest całkowitą ochroną. Z uwagi na małą liczebność populacji został uznany za gatunek zagrożony i umieszczony w *Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt. Kręgowce* – kategoria EN (zagrożone), *Czerwonej Liście Zwierząt Ginących i Zagrożonych w Polsce* – kategoria EN. Obszary występowania żbika w naszym kraju są w większości objęte różnymi formami ochrony jako parki krajobrazowe (PK Pogórza Przemyskiego, PK Gór Słonnych, Ciśniańsko-Wietliński PK) i parki narodowe (Bieszczadzki PN i Magurski PN).

Pomimo, że żbik jest objęty ochroną gatunkową i siedliskową to stan populacji ciągle spada, dlatego w przypadku tego drapieżnika powinno położyć się większy nacisk na ochronę czynną. Dobrą praktyką leśną byłoby tworzenie wielkoobszarowych, różnowiekowych drzewostanów z gęstym podszytem, stanowiących miejsca schronień. Na terenach, na których występuje żbik nie powinno się prowadzić odstrzału kotów domowych.

Opracowanie: Karolina Ziółkowska
Konsultacja merytoryczna: Tadeusz Mizera

Literatura

1. Amann G. 1994. *Ssaki i zwierzęta zmiennościplne*. Multico, Warszawa.
2. Bralczyk J. 2009. *Żbik i rys*. Łowiec Polski 6.
3. Gucwiński H. i A. 2003. *Leksykon popularnonaukowy. Zoologia*. Tom I Ssaki. Wydawnictwo Albatros, Kraków.
4. Marszałek E. 2009. *Las pełen zwierza*. Wydawnictwo Ruthenus, Krosno.
5. Okarma H., Olszańska A. 2007. *Ochrona kotowatych*. W: D.J. Gwiazdowicz (red.) *Ochrona przyrody w lasach*. Wydawnictwo PTL, Poznań: 159–169.
6. Okarma H., Tomek A. 2008. *Żbik (Felis silvestris) Gatunek chroniony*. W: *Łowiectwo*. Wydawnictwo Edukacyjno-Naukowe H2O, Kraków: 197–199.
7. Wolsan M., Okarma H. 2001. *Felis silvestris Schreber, 1775. Żbik Głowiński Z.* (red.) *Polska Czerwona Księga Zwierząt. Kręgowce*. PWRiL, Warszawa: 94–95



Zasięg występowania żbika (źródło: „Polska czerwona księga zwierząt. Kręgowce”, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 2001)